

Cena numeru
600 mk.

Cena prenumeraty
w Łodzi

Miesięcznie mk. 15,000
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 15,500
poz a Łodzi egz. 600
Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.
Należność pocztowa
opłacona ryczałtem.

XXVI r,
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5—6 pp
Artykułów i listów anonimowych
nie pomieszcza się.

Łódź.

ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Wtorek, dnia 26 czerwca 1923 r.

Pobyty pary królewskiej w Stolicy.

WRĘCZENIE KRÓLOWI KRZYŻA „VIRTUTI MILITARI“.

WASZAWA 25 (PAT) O godz. 9-30 odbyło się w Belwederze wręczenie J. Król. Mości królowi rumuńskiemu odznak orderu „Virtuti Militari“ I klasy. Jego Kr. Mość przybył po przeglądzie z gen. Rozwadowskim i został powitany ze zwykłym ceremonjałem.

Prezydent Rzeczypospolitej wygłosił następujące przemówienie:

„Sire! Jestem szczęśliwy, że mogłem dać nowy wyraz przyjaźni, która łączy Polskę z Rumunją, wręczając Waszej Królewskiej Mości wielki krzyż orderu „Virtuti Militari“ najwięcej odznak wojskową Polski wręczając władcy Rumunji, co będzie symbolem i wspomnieniem tych dni pełnych sławy, które uwieńczyły lata wysiłków i cierpień. W oczach całego świata będzie ono dowodem braterstwa naszej broni. Chciałbym jednak, aby przedewszystkiem zrozumiano to jako wyraz naszej

zdecydowanej woli w kierunku zachowania pokoju. Tym oto uczuciem ożywiony, wręczam Waszej Królewskiej Mości odznakę wielkiego krzyża orderu „Virtuti Militari“. Marszałek Piłsudski, jako wielki mistrz kapituły orderu, zabierze głos, aby zakomunikować Waszej Królewskiej Mości o postanowieniu kapituły orderu!

Następnie zabrał głos marszałek Piłsudski, jako wielki mistrz orderu „Virtuti Militari“ i powiedział co następuje:

„Kapituła naszego orderu „Virtuti Militari“ poleciła mi w charakterze swego przewodniczącego przedłożyć p. Prezydentowi Rzeczypospolitej te motywy, któremi kierowała się kapituła, wręczając Waszej Królewskiej Mości order „Virtuti Militari“ I klasy. Klasa ta przeznaczona jest przedewszystkiem dla woźdźdźców naczelnych, którzy wygrali wojnę, okryli

swą armję sławą i ocalili swe państwo, przed wszystkimi nieszczęśliwymi skutkami przegranej wojny. Wasza Królewska Mość uczyniłaś to podczas ostatniej wojny dla swej armji i dla swego państwa.

Opierając się na tych głębokich przyczynach, kapituła orderu naszego „Virtuti Militari“, postanowiła prosić p. Prezydenta Rzeczypospolitej o nadanie królowi Rumunji, Ferdynandowi I, wielkiego krzyża orderu „Virtuti Militari“ I klasy“.

Po tych przemówieniach, król serdecznie podziękował, poczem dostojni goście Prezydenta Rzeczypospolitej i obecni przy akcie udali się na dziedziniec, gdzie kompanja honorowa sprezentowała broń, oddając honory Jego Królewskiej Mości, jako należne kawalerowi orderu „Virtuti Militari“ I klasy.

RZUT OKA NA PRZYMIERZE POLSKO — RUMUŃSKIE.

O godz. 3 i pół po południu rumuński minister spraw zagranicznych Duca przyjął redaktorów naczelnych prasy stołecznej i oświadczył im co następuje:

„Rumunja będzie bardzo wzruszona przyjęciem tak świetnym i serdecznym, które zgótowała Polska naszej parze królewskiej. Będzie widziała w tem nie tylko cześć, oddaną jej Monarsze, który pierwszy składa wizyte odrodzonej Polsce, ale też i nowy dowód tak serdecznej i głębokiej przyjaźni łączące oba narody.

„Im częściej manifestować będziemy

nasz sojusz, tem większą będzie on miał wartość i tem jaśniej ukaże się oczom całego świata jego właściwy pokojowy oraz cywilizacyjny charakter. W rozmowach mych z p. Seydą nie będę poruszał żadnych kwestji specjalnych, jednakże w każdym razie wymienimy wspólne nasze poglądy na różne aktualne sprawy. Ściśle związek, utrzymywany z rządem polskim, pozwolił mi nabrać przeświadczenia o tem, iż nasze poglądy nie różnią się w niczem. Koncząc, muszę powiedzieć, iż wysoce cenimy w Rumunji te wysiłki, które uczyniliście w ciągu ostatnich trzech lat dla spojenia waszej

sytuacji wewnętrznej i te świetne wyniki, które, osiągnęliście w tylu kierunkach i to właśnie cenimy bardziej, aniżeli wszystkie inne, gdyż sami w dużym stopniu po wojnie mieliśmy do rozwiązania te same problemy i dlatego też znamy następczające się przytem trudności.“

Na zakończenie minister Duca udzielił wyjaśnień w sprawie przeprowadzenia reformy rolnej, sytuacji ekonomicznej oraz administracyjnej w Rumunji.

MOWA SENATORA BALIŃSKIEGO WYGŁOSZONA NA UROCZYSTYM PRZYJĘCIU W RADZIE MIEJSKIEJ.

Z wielkiem i głębokiem wzruszeniem zabieram głos, aby wobec Waszych Królewskich Mości być wyrazem uczuć, które nasz samorząd, stowarzyszenia miejskiego i obywatele tego miasta przez usta swego przedstawiciela w obecności Prezydenta Rzeczypospolitej mają zaszczyt złożyć z najwyższą czcią i najgoręcej podziękować Waszym Kr. Mościom za wysoki zaszczyt odwiedzin Rady Miejskiej naszego miasta. Wizyta ta na zawsze zapisana będzie w dziejach naszego starego miasta, jako zdarzenie historyczne i godne pamięci, gdyż

poraz pierwszy od czasu wskrzeszenia Polski Warszawa stanęła z powrotem w rzedzie stolic niepodległych państw świata i ma szczęście gościć w swych murach głowę państwa narodu sojusznicego i przyjacielskiego.

Ośmielam się wyrazić wobec Waszych Królewskich Mości i Prezydenta Rzeczypospolitej pewność, iż tradycyjne stosunki między Rumunją a Polską będą rozwijały się z dnia na dzień we wszystkich dziedzinach myśli, pracy, wiedzy, sztuki, przemysłu i handlu, które to poza polityką łączą i spajają przyjazne narody

dla rozwoju ich dobrobytu i zachowania pokoju. Mam też nadzieję, iż z dnia na dzień będą zacieśniały się węzły między piękniemi a kwitnącemi miastami Rumunji a naszymi miastami, które odzyskały swój rozkwit w słońcu wolności, po długim okresie ucisku i ciężkich doświadczeniach wojny. Na cześć władcy wielkiego rycerskiego narodu rumuńskiego i Jego dostojnej małżonki wnoszę okrzyk: „Ich Królewskie Moście, król i królowa Rumunji, niech żyją!“.

WIADOMOŚCI POLITYCZNE

Przymówienie 6 — proc. bonów skarbowych.

(wp) Ministerstwo skarbu w wykonaniu art. 7 ustawy z dnia 22 marca 1923 r. w przedmiocie wypuszczenia 6 — procentowych złotych bonów skarbowych, poleciło władzom i urzędom skarbowym przyjmować 6 — procentowe złote bony skarbowe przed terminem ich płatności przy wnoszeniu następujących podatków bezpośrednich: 1) dochodowego, 2) przemysłowego, 3) gruntowego, 4) od wzbogacenia się i 5) od jednorazowej daniny państwowej.

P. Piłsudski pokaże „swoich“ żołnierzy.

(wp) Sprawozdawca bukaresztyńskiego

dziennika „Adverul“ p. J. Nesleka pojechał w towarzystwie jednego z dziennikarzy polskich do p. Piłsudskiego do Sulejówka i miał z nim rozmowę, podaną w „Kurjerze Porannym“, w toku której znalazły się następujące objaśnienia na pytanie czy p. Piłsudski będzie brał udział w powitaniu Pary Królewskiej w Warszawie:

— Naturalnie. Wprawdzie podałem się do dymisji, jako szef sztabu generalnego, ale aż do odjazdu Pary Królewskiej zachowuję stanowisko przewodniczącego ścisłej rady wojennej. W tym charakterze powitam Królowką Parę, aby się odwdzięczyć za gościnność przyjęcia podczas mojego pobytu w Sinala. Będę miał sposobność pokazania moich żołnierzy władcom Rumunji podczas manewrów wojskowych, które odbędą się w Rembertowie.

Jak z oświadczenia tego wynika b. Naczelnik Państwa i b. szef sztabu pozostał jeszcze na stanowisku przewodniczącego ścisłej rady wojennej ze względu na przyjazd Króla i Królowej Rumuńskich aż do chwili ich odjazdu.

Żądania kolejarzy.

(wp) Wczoraj przed południem we Lwowie robotnicy kolejowi warsztatów wystąpili gremjalnie do dyrekcji, wysuwając żądania ekonomiczne. Żądania te przez dyrekcję zakomunikował telefonicznie ministerstwu w Warszawie.

Wyjazd pos. Zamoyskiego.

(wp) Posel polski we Francji Maurycy Zamoyski, w dniu wczorajszym opuścił Warszawę, wyjeżdżając do Paryża.

Bankructwo Gdańska.

„HANDEL“ SENATEM. O NOWĄ MONETĘ.

GDANSK 25-6 (AW) Senat gdański sakomunikował urzędnikom, że nie jest w stanie wypłacić poborów dla braku środków. Narazie zostało przyznane urzędnikom 3-4 pensji. 1-4 miała być wypłacona 10 lipca. Wskutek drożyzny przyznano urzędnikom 100 proc. podwyżki, wobec tego na 1 lipca otrzymają tylko 3-8 poborów. Przy omawianiu tej sprawy w komisji głównej ktoś się wyraził, że niepodobna wyprzedaż przez licytację publiczną senatu, by osiągnąć środki na opłacenie urzędników, na co rozległa się w tonie sarkatycznym odpowiedź że wyprzedaż taka byłaby bezcelowa, gdyż

za senat nikt nie dałby ani feniga.

GDANSK 25-6 (AW) Ustawiczny spa dek marki niemieckiej wysuwa na pierwszy plan kwestję przyjęcia przez wolne miasto innej waluty, niż niemiecka. Nawet najbardziej nacjonalistyczne koła niemieckie zrozumiały niepodobność upierania się przy marce niemieckiej i obecnie już wywierają nacisk na odnośne czynniki, aby jaknaj- szybciej zaprowadzić walutę inną.

W kołach robotniczych panuje prze- świadczenie, że wprowadzenie marki polskiej w wolnym mieście wpłynie jaknajkorzystniej na rozwiązanie kwestji płac zarobkowych.

NAD BAŁTYKIEM.

LIKWIDACJA MAJĄTKÓW NIEMIECKICH. WIEC KATOLIKÓW POLSKICH.

GDANSK 25-6 (A. W.) Sprawa likwida cji majątków niemieckich, przynależnych od chwili wejścia w życie traktatu wersalskiego drogą spadku na obywateli gdańskich, wywo- łała żywe komentarze w prasie gdańskiej.

„Danziger Neueste Nachrichten“ docho- ła do wniosku, że rozstrzygnięcie tej sprawy w drodze przewidzianej, narusza wewnętrzne stosunki polskie. W konkluzji dziennik wywo- ła, że Polska nie powinna się zgodzić na tego rodzaju rozstrzygnięcie.

GDANSK 25-6 (A. W.) Przy udziale kil- udziesięciu posłów odbył się w stoczni wiec dla katolików polskich miasta i przedmieść.

Omawiano położenie katolików Polaków od względem kościelnym i przytaczano sze-

reg przykładów ucisku i stronnego traktowa- ania Polaków przez władze kościelne niemieckie. Przyjęto rezolucję, domagającą się równo- uprawnień polskich katolików z niemiecki- mi pod względem kościelnym.

Następnie poseł Kubacz omówił stosunki celne, sportowe, i kwestię równouprawnienia Polaków w Gdańsku. Streszczając się, mówca przedstawił wniosek, że Polska powinna domagać się rewizji konwencji polsko — gdańskiej.

Jako ostatni głos zabrał redaktor dzien- nika „Czeske Slovo“, Kohanek, który po czes- ku oświadczył, że pragnie, aby Gdańsk należał do Polski, gdyż Słowaczyna (czy Czechosłowa- cja? P. R.) powinna rozciągać się od Bałtyku do Adrji.

Z nad mętnej Sprawy.

SEKWESTR WĘGLA.

BERLIN 25-6 (AW) Według wiado- mości z Duesseldorfu, gen. Degouette roz- ciągnął sekwestr węgla na wszystkie składy w terytorjum okupowanym. Składy oddano do rozporządzenia francusko-belgijskiej ko- misji kontrolnej.

PIERWSZE ZWIASTUNY.

BERLIN 25-6 (AW) Według wiado- mości, publikowanych przez prasę niemiecką,

ostatnie zarządzenia dewizowe rządu są tylko pierwszymi krokami w szeregu zarzą- dzeń, mających na celu obostrzenie istnieją- cych narazie przepisów.

O STAŁY MIERNIK PŁAC.

BERLIN 25-6 (AW) Dziś przed po- łudniem odbyła się w ministerstwie pracy konferencja z przedstawicielami związków zawodowych o zaprowadzenie stałego mier- nika płac.

Echa przyjęcia warszawskiego w Rumuni

BUKARESZT 25 (PAT) Dzienniki po- święcają dłuższe artykuły wizycie pary królew- skiej w Warszawie, dając wyraz zadowoleniu z powodu entuzjastycznego przyjęcia pary kró- lewskiej w Polsce, będącego samorzutną i szcze- rą manifestacją zaprzyjaźnionego z Rumunją narodu. Prasa zaznacza, że wizyta pary kró- lewskiej w Polsce ma niezaprzeczone znacze- nie dla zaciśnienia wzajemnych stosunków mię-

dzy obu krajami. Sojusz Polski i Rumunji jest najlepszą gwarancją utrzymania pokoju w Eu- ropie wschodniej. Charakter tego sojuszu jest wybitnie defenzywny. Zresztą, wobec tego, że sowieci wyrzekły się agresywnych zamiarów, sojusz ten nie przedstawia żadnego ryzyka dla obu kontrahentów, którzy będą mogli całkowi- cie poświęcić się pracy nad odbudową swych krajów.

UMOWA FRANCUSKO - AUSTRJACKA.

PARYŻ 25-6 (AW) Dn. 22 bm. zosta- ła podpisana umowa handlowa francusko- austrjacka. Polega ona na wzajemności obu państw w stosunku do osób prywatnych, oraz działalności w zakresie transportowym. W ten sposób zostaje położony kres jedno- stronnemu zobowiązaniu Austrii, ustalone- mu w traktacie w Saint Germain.

KONFISKATA STATKÓW.

LONDYN 25-6 (AW) „Times“ dono- szą z N. Yorku, że według wiadomości z Alaski, władze sowieckie skonfiskowały 3 amerykańskie statki handlowe za pogwałce- nie rosyjskich przepisów handlowych.

Statki te są stacjonowane obecnie w cieśninie Behringa, skąd kierownicy ich zwró- cili się z prośbą o pomoc do rządu amery- kańskiego.

W kołach waszyngtońskich panuje jednak przekonanie, iż rząd amerykański nie będzie interwenjował, a to z tego powo- du, że wielokrotnie przestrzegał właścicieli statków handlowych przed udaniem się na wody północno-rosyjskie, zaznaczając, że składa odpowiedzialność całkowicie na włoś- cicieli przy niezastosowaniu się do tych ostrzeżeń.

PODATKI W GRECJI.

LONDYN 25-6 (AW) Jak donoszą

Od Administracji.

Z powodu podrożenia papieru i robocizny jesteśmy zmuszeni z dniem 27 czerwca podnieść cenę egzemplarza pojedynczego do

Mk. 300.

TELEFONEM Z WARSZAWY

ZAKRES DZIAŁANIA KOMISJI SZACUNKOWEJ.

*) Weszło w życie rozporządzenie głównego urzędu likwidacyjnego, wydane w porozumieniu z ministrami skarbu, prze- mysłu i handlu, rolnictwa, oraz robót publi- cznych w sprawie zmiany właściwości tery- torjalnej komisji szacunkowej głównej w Warszawie.

Zgodnie z rozporządzeniem — zakres działania komisji szacunkowej, głównej w Warszawie, utworzony na mocy rozporzą- dzenia prezesa gł. urzędu likwidacyjnego z dn. 1 lutego 1920 r. rozciąga się na całą Rzecz pospolitą polską z wyjątkiem woj. ślą- skiego, poznańskiego i pomorskiego.

ODEBRANIE DEBITU POCZTOWEGO.

*) Wobec tego, że dziennik rosyjski „Russkija Wiesti“, wydawany w Helsingfor- sie, podaje fałszywe wiadomości o państwie polskim, jak się dowiadujemy, pozbawiony został obecnie na podstawie zarządzenia władz powołanych debitu pocztowego.

NARESZCIE!

*) Komisja likwidacyjna zakwalifiko- wała majątek Trzeborz, w powiecie Rawic- kim, powierzchni 670 hektarów do wywłasz- czenia. Jest on własnością hr. von Finken- stein.

NOWI KOMUNISTI.

donosi „Gazeta Lwowska“, uda- ło się policji lwowskiej aresztować ostatnio kilka osób, podejrzanych o propagandę ko- munistyczną. Aresztowano m. in. uwolnio- nego w procesie świętojurskim Langer, re- daktora „Trybuny Robotniczej“, i Kryluka, który był w tym samym procesie skazany na więzienie, jednak za kaucją pozostawiony na wolności.

dzienniki londyńskie z Aten, rząd grecki prowadzi intensywne prace ku zmianie usta- wy podatkowej od kapitału. Zmiana ta ma zajść w tym duchu, iż pobierane będą podat- ki od kapitału również cudzoziemskiego.

ZAJĘCIE OCHOCKA PRZEZ BOLSZEWIKÓW.

MOSKWA 25-6 (AW) Jak donoszą dzienniki z Czyty, oddziały bolszewickie zajęły Ochock i wyparły stamtąd resztki białych wojsk. Dowodzący temi wojskami gen. Rakilin, po zajęciu Ochocka przez bol- szewików, zastrzelił się.

O WSPÓLNOŚĆ DZIAŁANIA.

LONDYN 25 (PAT) „Times“ donosi, iż ostatnia rozmowa ambasadora angielskiego w Paryżu, Crove z Poincarem ozna- cza końcowy okres układów, dzięki którym angielsko-francuskie rokowania dyplomatyczne będą mogły uzyskać wspólną dla całej ententy podstawę działania.

ŚLEDZTWO PRZECIW B. MINISTROM STAMBULIŃSKIEGO.

BELGRAD 25 (PAT) Wdrożono śledztwo przeciw b. ministrom gabinetu Stamulińskiego dla wytoczenia im procesu politycznego, który odbędzie się dopiero po wyborach do Sobranja. Niektórzy z pośród ministrów są jednocześnie oskarżeni o prze- stępstwa natury zbrodni pospolitej i będą sądzeni przez zwykłe sądy.

O krok dalej...

Zasada ograniczenia procentowego żydów w wyższych uczelniach Polski, czyli t. zw. „*numerus clausus*“ zdaje się być już faktem dokonanym i brak jej jedynie formalnego potwierdzenia sejmowego, które niewątpliwie uzyska.

Ze Żydzi poruszają jeszcze wszelkie sprężyny we Francji, Anglii, Ameryce, Australji, aby nie dopuścić tej niedogodnej dla nich uchwały, że PPS upostaciowana w trójce Liberman, Perl, Diamand, rozdzierać będzie szaty nad faszyzmem i reakcją, w szpony której wpadła „nieszczęśliwa“ Polska, — nie wzruszy to oczy wście nikogo.

Zrozumiała jest rzecz, że inteligencja i wykształcenie są potężną bronią w naszej do-
czesnej wędrówce i Żydzi w lot spostrzegli iż posiadanie jej oddało by nieodwołalnie za jakie lat 20 państwo w ich wyłączną arenę i dlatego też jeszcze bardziej zrozumiała jest rzecz, iż polacy się bronią i bronić się będą przed zejściem do roli parjasów we własnym domu.

„Ale przeprowadzenie „*numerus clausus*“ w wyższych uczelniach naszego państwa nie wystarczy — bezwzględnie trzeba go przeprowadzić i w średnich szkołach państwowych. — Jest to logicznym przedłużeniem i konsekwencją poprzedniego, gdyż ogromna ilość Żydów, kończąca średnie zakłady naukowe, mając ograniczony wstęp do wyższych uczelni bardzo szybko zalała by średnie stanowiska w narodzie, stanowiska gdzie wyższe wykształcenie nie jest potrzebne.

Znając spryt i przebiegłość Żydów, możemy być pewni, iż dołożą oni wszelkich starań, aby niewygodną dla siebie ustawę ominąć, a to dobrze im znanymi drózkami, przez nasz Kościół.

Checielibyśmy być złymi prorokami, ale mamy wrażenie iż ustawa o „*numerus clausus*“ w pierwszym rządzie przysporzy dużo, nawróconych kościołowi katolickiemu, a jacy to będą wierni, niech dowiedzie nam fakt, iż kiedy w 1905 r. car Mikołaj II ogłosił ukaz tolerancyjny, bardzo dużo „katolików“ i chrześcijan“ powróciło na łono talmudu.

Dlatego też w referowaniu w ostatecznej formie projektu „*numerus clausus*“ trzeba specjalnie położyć nacisk na ten punkt, aby zapobiec obchodzeniu prawa przez zakrytą kościelną.

Nasze władze duchowne powinnyby nie być tak pochopne do zwiększania ilości swoich owieczek i odłożyć narazie przestarzałą zasadę iż „jeden nawrócony jest lepszy od dziesięciu wiernych, gdyż liczyć się trzeba z tem na serio, iż tygrys w skórze owieczki więcej szkody przyniesie kościołowi i państwu, niż w chałacie i jarmulce.

Drugą bardzo ważną zasadą jest zniesienie, względnie radykalna nowelizacja ustawy o zmianie nazwisk, z której, jak się okazuje korzysta 97 procent mniejszości narodowych i służy ona dzisiaj wyłącznie i jedynie, jako piasek do zasypywania oczu własnemu społeczeństwu. Czas był by najwyższy, aby te smutne pozostałości po „postępowych“ rządach które przyczyniają się tylko do siania dezorganizacji i niepewności w tak mało uświadom. narodowo społeczeństwie, jak nasze, — radykalnie usuwać, co z chwilą uchwalenia „*numerus clausus*“ staje się już palącą koniecznością.

Jest to jedynie właściwa droga, która by nie owinna: obiecana ziemia Izraela. W.S.

Agitacja żydowsko-bolszewicka w Japonji

Sowiety wszędzie szukają sprzymierzeńców, wszędzie agituja, obiecują tu i tam wybuch wielkiej rewolucji. Niedawno Kamieniew zapewniał współpracownika „Manchester Guardian“, że Japonja stoi w przededniu wielkich rewolucyjnych zdarzeń. Nadzieje bolszewików wyprzedzają tu wypadki i nie ziszczą się rychło. Ale niezaprzeczenie w społecznym życiu Japonji odbywają się przewroty, zasługujące na uwagę. W „Berlinie TgB“, pisze o tych przewrotach p. Otto Corbach.

Współczesna Japonja zeuropeizowawszy się zewnętrznie zupełnie, rdzeń i jaźń narodową pozostawiła w gruncie rzeczy bez zmiany. Kasta parjasów japońskich „Eta“ najbardziej to odczuwa. Według prof. Manu bu Sano Eta są to po większej części potomkowie pierwotnych mieszkańców Japonji, zwyciężonych i wziętych do niewoli przez Japończyków. Traktowana ich jako niewolników i najniższe musieli pełnić usługi. Eta, nazwa ogólna, pochodzi z komo od słowa „Etori“, nazwy cechu rzeźniczego, najbardziej pogardzanego w Japonji. Pomimo okrutnych prześladowań w ciągu stuleci, kasta ta liczy dziś około 3 milionów. Wprawdzie w roku 1871 edykt mikada przyznał im równouprawnienie, ale „*emancypacja*“ ta pozostała na papierze.

Stanowisko ich jest podobne do stanowiska murzynów w Stanach Zjednoczonych Ameryki i tak samo wojna była dla nich doskonałą sposobnością poprawienia materialnego bytu. Dostali się do różnych zawodów, przedsiębiorcy w pogoni zysków byli mniej wybredni i płacili wysoką płacę. Wzmocniwszy się materialnie, zorganizowali się społecznie, a stowarzyszenie ich „Suheisza“ odbyła się w marcu tego roku walne zgromadzenie w Kioto. Na zebraniu tem, na które zjechało się 23,400 osób ze wszystkich stron Japonji, przyszło do niesłychanych tam wykroczeń. Pobito i pokopano czterech policjantów, a gdy u wejścia inny policjant zrobił o Eta wzdurliwą uwagę, o mało, jak pisze „Osaka Mainiczi“, nie przepłacił tego życiem. To tak przeraziło resztę policji, że

na żądanie zebranych opuściła gremjalnie sale pozostawiając tylko dopuszczonych przez tłum komisarzy. Sztandar Ety wyobraża w czerwonym polu cierniową koronę na białym tle, symbol męczęństwa.

Wrzenie wśród kasty Eta nie jest jedynym wyrazem niezadowolenia w Japonji. Pomimo wielkiego dobrobytu, który na Japonję sprowadziła wojna, niezadowolenie jest ogólne. Bezrobocie wzrasta, robocizna w swoich skokach nie może nadążyć skokom cen, a kultura i godność dawnych bogaczy niknie wobec pasyżów społeczeństwa, paskarzy i *nouveaux riches*. Jakiem jest usposobienie mas, tego dowiodło zamordowanie milionera Jasudy, któremu nie zarzucić nie można było jak to, że ze swego ogromnego majątku nie udzielał nic nikomu, i chybnym zamach na „króla miedzi“ Sumutimo.

Dalszym źródłem niepokojów społecznego w Japonji jest położenie dzierżawców. Na 60 milionów ludności jest 8 milionów dzierżawców rolnych i 12 milionów chłopów, którzy oprócz własnego gruntu posiadają i dzierżawy. Odkąd cena żywności spadła, a nie obniżyły się ceny innych artykułów, dzierżawcy wyżycie nie mogą.

Rząd japoński nie jest ślepy na groźące niebezpieczeństwo. Często w zatargach między chlebobawcami i robotnikami ujmuje się za ty mi ostatnimi, odprawa, jaką dostają wydaleni robotnicy, wystarcza im często na rozpoczęcie nowej egzystencji. W kołach bogaczy wzorem amerykańskim starają się sutemi ofiarami na cele społeczne i dobroczynne ułagodzić zadróść i nienawiść tłumów. Tak spadkobiorcy zamordowanego Jasudy wyznaczili, zdaje się, sami, ogromne legaty na cele społeczne, „król miedzi“ Sumutimo podarował cenne grunta miasta Osaka, a za jego przykładem wielu milionerów tamtejszych przeznaczyło wielkie kwoty na cele publiczne. Pomimo to choroby, na jakie zapadły obecnie prawie wszystkie państwa europejskie, w Japonji mogą wywołać, jeżeli nie przewroty, to bodaj silne wstrząśnienia.

Kolonje polskie w Indjach.

Kolonja polska w Indjach Holenderskich rozrzucona po wyspach: Jawie, Borno, Celebes i Sumatrze, składa się przeważnie z osób pracujących w przemyśle naftowym. Holandia sprowadza już od lat wielu, właściwie od samego początku swojej eksploatacji naftowej, wiertaczy z Galicji i znamiennym jest, że pierwsze raporty eksploatacji nafty w Indjach Holenderskich były redagowane w języku polskim. Pośród techników w przemyśle naftowym znajduje się w Indjach Holenderskich cały szereg ludzi, którzy już od lat 20 zamieszkują tamże, doszli do pewnego majątku i posiadają własne nieruchomości. Poza wiertaczami kolonja polska w Indjach Holenderskich składa się z całego szeregu techników inżynierów, pomiędzy którymi znajdują się także technicy, pracujący w przemyśle cukrowniczym oraz w państwowej służbie kolejowej. Jeden z nich, p. Dr. Zwierzycki jest kierownikiem państwowego Instytutu Geologicznego, oraz organizatorem ekspedycji badających tereny wysp archipelagu indyjskiego. Kolonja polska w Indjach Holenderskich jest naogół zamożna.

Niestety warunki zarobkowe w przemyśle naftowym w Indjach Holenderskich uległy w ubiegłym roku znacznemu pogorszeniu.

Produkcja w Indjach została znacznie ograniczona i zaczęto wydalać robotników. Kilku zdolniejszych wiertaczy — Polaków przeniesiono do Argentyny, dając im zajęcie w tamtejszych terenach naftowych. Również na stałym lądzie w Indjach zamieszkuje pewna ilość Pola-

ków. W Indjach francuskich znajduje się wielu byłych żołnierzy z Legjonu Cudzoziemskiego, którzy po wysłużeniu obowiązkowych lat otrzymali posady w administracji francuskiej w Tonkinie, Kambodży, Ananie i Kochinchinie. W Indjach angielskich zebrali się podczas wojny mnóstwo Polaków austriackich i niemieckich których Anglicy zabrali do niewoli najczęściej z zatrzymanych statków i pomieścili w dwóch obozach koncentracyjnych. Pewna ilość Polaków dostała się do tych obozów z Persji, dokąd schronili się z Turkestanu i Zakaspijskiej Prowincji w ucieczce przed bolszewikami. Wojska angielskie konsystując w Persji, aresztowały ich jako „podejrzanych o bolszewizm“ i odesłały do obozów koncentracyjnych w Indjach Przedgangesowych. Wśród misjonarzy w Indjach trafiają się także często Polacy.

Podczas wojny światowej, kilkudziesięciu jeńców austriackich Polaków z b. Galicji internowanych przez Rosjan w obozach koncentracyjnych w Turkiestanie, uciekło do Afganistanu. Najwięcej między nimi było żołnierzy z 6, 13 i 30 pułku piechoty austriackiej. Rząd indyjsko brytyjski, jako również i Rosjanie domagali się ich wydania ale Afganiec odmówił gdyż prawo azylu jest u tych dzikich górali bardzo wysoko cenione. Co się z nimi stało niewiadomo. Prawdopodobnie spotkało ich to samo, co i szczątki Bryg. Legjonowej Jabłonowskiego na wyspie San Domingo, za czasów wojen napoleońskich. Pozostali wśród krajowców i powoli się asymilują.

NA MARGINESIE.**Krytycy z lewicy.**

W knajpeczce plany coraz nowe
 Socjał obnosi wzdłuż i wszerz;
 Nie trudno tam o byczą głowę,
 O twarde czerep łatwo też.
 Głosy:— precz!., hańba!.,— wymyślanie
 Meżom zasługi wprost od kpów, —
 Leca frazesy czoze i tanie
 I spływa „czyste” tuzin kuf.
 Korfanty moc nam czyni złego,
 Dmowski też znieść nie może nas!
 Dziadek... ot człowiek!.. panie... tego...
 Niechby wciąż stał na czele mas!.,
 Albo na żydów szczucie masy
 Ciemnej,—doprawdy, nędzny żart!
 Czego chce burzuj od tej rasy,
 Sam dzisiaj nie wie bodaj czart?!
 Szowinizm ów też najgoręcej
 Musimy zwalczać ze wszech stron
 Tego nie można znosić więcej!..
 Hańba!.. Korfanty... Dmowski... won!!—

Oj, ty krzykliwa niecna dziatwo,
 Co bzdurę łowisz w głupstwa sieć, —
 W knajpie krytykiem być dość łatwo,
 Na to rozumu nie trza mieć!

Stanisław Żytkowski (Eszet).

WIADOMOŚCI Z KRAJU.**Nieznany bohater.**

(k) Na cmentarzu w Chodzieży leży pochowany Nieznany powstaniec, który podczas walki pod Chodzieżą w styczniu 1919 roku oddał swoje życie za wolność kresów zachodnich. Mimo najusilniejszego starania nie można było stwierdzić jego nazwiska, które ma być umieszczone na tablicy pamiątkowej. Prosi się wszytkich powstańców, jak i te osoby, którym może być znane jakiegokolwiek dane do stwierdzenia nazwiska, o podanie tego do zarządu Tow. powstańców i wojaków w Chodzieży.

Cudowne ocieplenie.

(k) W Świętochłowicach na Śląsku trzy letnie dzieci rodziny W. zamieszkałej przy ulicy Farnej wypadło z okna mieszkania położonego na trzecim piętrze i szczęśliwym zbiegiem okoliczności nie spadło na bruk lecz na przechodzącego właśnie obok domu górnika. Człowiek ten upadł pod ciężarem dziecka i odniósł cięższe obrażenia ciała, za to dziecko, jedyny synek rodziny W., ocalało.

Putkownik — hersztem bandytów.

(k) Z nadgranicza sowieckiego donoszą nam, że na terenie polskim grasują 3 bandy cypryszków — bandytów w sile 75 ludzi.

Bandy te przygotowują napad na głębokie okolice Wschodniej Małopolski.

Organizatorem tych band jest były putkownik gen. Denikina Szezerbatow, który dobiega sobie ludzi z Wschodnią Małopolską, z pow. zloczowskiego, werbując ich różnymi obietnicami.

Zjazd wychowawców szkół kaliskich.

Dn. 8 i 9 września rb. odbędzie się w Kaliszu zjazd wychowawców szkół średnich kaliskich. Zjazd kaliski jest zupełnie odrębnym od urządzanych dotąd zjazdów koleżeńskich, udział bowiem w tym zjeździe wezmą nietylko maturzyści - kaliszanie, lecz i ci, którzy kształcili się w średnich szkołach kaliskich i ukończyli najmniej cztery klasy do 1914 roku w następujących zakładach naukowych Kaliskich: Szkole Pawłowicza i Jerzykowicza, Gimnazjum filologicznym rządowym, szkole realnej rządowej i szkole handlowej.

Oprócz tego w zjeździe uczestniczyć będą maturzyści szkół polskich kaliskich, którzy otrzymali świadectwa dorobku od 1914 r. do 1922 r. Tak zorganizowany zjazd zgromadzić może przeszło tysiąc osób, reprezentujących trzy pokolenia.

Zaproszony przez delegację komitetu organizacyjnego Prezydent Rzeczypospolitej p. Stanisław Wojciechowski, jako maturzysta gimnazjum kaliskiego, obiecał na zjazd do Kalisza przybyć, o ile na to pozwolą okoliczności. — Komitet organizacyjny tworzą pp. Arnold Kazimierz (przewodniczący), Biernacki Julian (sekretarz), Bieniecki Witold, Barylski Henryk, Biskupski Wincenty, Dr. Cykowski Stanisław, Dzierżawski Waclaw, Dr. Falkowski, Grabowski Witold, Gutowski Józef, Hindemith Jan, Hofman Mieczysław, Juskowski Franciszek, Karwaciński Jan, Mieczysław i Waclaw Kaczyńscy, Małagowski Kazimierz, Miller Walenty, Feliks i Tadeusz Miłobędzcy, Dr. Meyer Franciszek, Dr. Nawrocki Stanisław, Dr. Otto, Dr. Orzeł Kazimierz, Pniewski Stanisław, Rymarkiewicz Waclaw, Smogorzewski Janusz, Szner Alfred, Szturm Adolf, Szumański Józef, Tymieniecki Feliks i Wilezowski Olgierd. — Po informacji zgłaszać się należy do p. Arnolda Kazimierza, (Warszawa, Biuro Tow. Kr. Ziemińskiego), w odpowiedzi zgłaszający się otrzyma kwestionariusz, który po uzupełnieniu zwrócić należy p. Arnoldowi, Tym sposobem ustalona zostanie liczba uczestników zjazdu.

Jednocześnie komitet organizacyjny prosi każdy uczestnik wpłacił 25,000 mk w PKO za Nr. 7145 tytułem kosztów organizacyjnych pod adresem: konto czekowe Komitetu organizacyjnego zjazdu b. wychowawców szkół kaliskich.

Polacy w Alzacji i Lotaryngji.

Ludność polska w Alzacji i Lotaryngji w czterech departamentach Francji należących do zakresu konsulatu polskiego w Strassburgu, wynosi około 12,000 w tej liczbie około 10,000 robotników, przeważnie stale zamieszkujących kraj tutejszy. Utworzono tu nie mniej niż 27 stowarzyszeń polskich, liczących po kilkudziesięciu do stu lub nieco więcej członków. Największe stowarzyszenia są: Stowarzyszenie górników św. Barbary i Sokół.

Główne tereny zamieszkania Polaków stanowią miejscowości górnicze: Merlenbach — Freyning i Kreuznach oraz miejscowość metalurgiczna Nilvange — Knutenge (Thionville) pod Metzem. Na czele komitetu towarzyszy miejscowych w Merlenbach stoi górnik, Marcin Olszak. Z inicjatywy p. konsula Derezińskiego, energicznego działacza społecznego, który podczas wojny jeszcze wydawał wspólnie z p. Gąsiorowskim znakomicie informujące o naszym kraju czasopismo „Pologne” w Paryżu, powstał tu w dniu 13 maja rb. Związek wszystkich towarzystw polskich w Alzacji i Lotaryngji. Celem postępie organizacji daje pojęcie fakt, iż przed trzema laty nie było tu ani jednego stowarzyszenia polskiego.

Od roku istnieją wykłady polskie dla dzieci górników w Merlenbach — Freyning, Metz i Nilvange. Od kwietnia rb., dzięki zabiegom p. Derezińskiego, utworzono dwie posady nauczycieli Polaków w Merlenbach — Freyning, obsadzone przez nauczycieli z Poznania.

Na czele duchowieństwa polskiego stoi ks. prałat profesor dr. Teodor Taczak w Metz. Niebawem utworzone być mają placówki stałe duchowieństwa polskiego w Merlenbach i w Nancy. W Strassburgu na uniwersytecie odbywa studia 12-tu księży polskich, którzy objeżdżą kolonie polskie. Sokół urządza zloty w Nancy. Robotnicy posiadają dotychczas 8 sztandarów i obchodzą uroczyste święto 3-go Maja, ciesząc się sympatją ogółu ludności miejscowej.

Humor.**Jak sprzymierzeńcy.**

Pierwszy lekarz: — Złaje mi się, że żł kucharze zapatrują nas połową tych pacjentów, którzy do nas przychodzą.

Drugi doktor: — Faktycznie, lecz dobrzy kucharze dostarczają nam drugich 50 procent.

Kto mordercą?**Sprawozdanie defektywa Franka.**

Inspektor Green wręczył mi kartkę meldunkową policjanta; Lichwiarza Jacka Browna znaleziono powieszonym we własnym mieszkaniu. Wedle wszelkich oznak mamy tu do czynienia z samobójstwem, z nieznanymi dotychczas powodów.

— Chodzi więc tym razem o czystą formalność — odpowiedział inspektor, — za godzinę załatwi pan ten wypadek.

Jack Brown był jednym z najgorszych lichwiarzy Londynu; prawie przy wszystkich skandalicznych historjach można było spotkać jego nazwisko, gdyż głównym jego interesem było załatwienie długów karcianych kawalerów, zmuszonych spłacać zobowiązania honorowe w przeciągu dwudziestu czterech godzin. Musieli oni potem ponosić znaczne ofiary, by się wykupić, stary jednak umiał zawsze tak się urządzać, że był w porządku wobec paragrafów prawnych. Uważałem za wykluczone, by tego rodzaju człowiek popełnił samobójstwo, dlatego odnosiłem się z usprawiedliwionym niedowierzaniem do meldunku policjanta. Moja urzędowa legitymacja ułatwiła mi natychmiast wstęp do mieszkania domniemanego samobójcy.

Byli tam dwaj policjanci, lekarz i nieznanymi pan, którego przedstawiono mi jako Roberta Woodriffa, kuzyna zmarłego. Lekarz złożył krótkie sprawozdanie, że ma się niewątpliwie do czynienia z samobójstwem i przystąpiłem natychmiast do dokładnego badania. W małym bardzo skromnie umeblowanym pokoiku skapca wisiał w prawym kącie na haku od ubrań ciało. Na ziemi leżało przewrócone krzesło, i nie mogłem zauważyć, coby, kazało mi wątpić o samobójstwie. Przyszedłem jednak z uczuciem nieufności i nie zadowolilem się powierzchownym badaniem.

Na moje życzenie pozostawiono mi samego w pokoju. Powoli badałem podłogę w pobliżu powieszonoego. I wkrótce znalazłem kilka punktów oparcia, które potwierdziły moje podejrzenie.

Gdy następnie obszukałem zmarłego, podejrzenie moje stało się pewnością. Miałem tu do czynienia ze sprytnie obmyślanym morderstwem. Na tem jednak nie kończyło się moje zadanie. Zachodziło jeszcze drugie pytanie: Kto był mordercą?

I tutaj doszedłem do pewnych rezultatów, które może wydawały się zupełnie niepozorne, a jednak mogły posiadać niezwykłą wagę. Pracowałem przeszło godzinę, gdy usłyszałem z drugiego pokoju głos lekarza: — Ależ mister Frank, jak długo potrzebuje pan skonstatować samobójstwo? —

— Właśnie skończyłem, i muszę rozpocząć przesłuchanie gdyż popełniono tu morderstwo. —

— Morderstwo? — zawołali wszyscy razem — więc musiał pan chyba zauważyć coś więcej niż my! — Wszyscy weszli znów do pokoju.

— Twierdzą, że krzesło to nie zostało użyte do samobójstwa, lecz dopiero później podłożone, gdy człowiek ten już nie żył. Podłoga tutaj jest świeżo oliwiona. Od drzwi prowadzących do pokoju mieszkalnego widzą panowie wyraźnie dwa ślady, wytarte jakby przez obcasy. Wleczono tedy tego człowieka i buty pozostawiły ten wyraźny ślad. Ale to nie wszystko. Proszę przyrzec się temu krzesłu. Gdyby je umarły prze wrócił ostrokańciste nogi krzesła musiałby pozostawić przy upadku jeszcze wyraźniejszy ślad, niż buty, lecz koło krzesła niema żadnych śladów. To powinno wystarczyć! —

Robert Woodriff zwrócił się teraz do mnie:

— Ale kto mógłby popełnić morderstwo?

— Czy pan pierwszy odkrył trupa?

— Tak, ponieważ wbrew swemu zwyczajowi nie przychodził do pokoju mieszkalnego, szukałem go w sypialni i ujrzałem ten straszny widok.

KRONIKA

— Kalendarzyk.

Wtorek dnia 26 Jana i Pawła
Wschód słońca g. 4 m. 20
Zachód g. 8 m. 48

— Widowiska.

Teatr Miejski (Cegielniana 63)
„Djabli synek“
Teatr Scena (Cegielniana № 18)
„Złodziej“
Filharmonja (Dzielna 20)
„La ndru“
„Luna“ (Przejazd 1)
„Raskolnik“
„Casino“ (Piotrkowska 67)
„Otello“
„Odeon“ (Przejazd 2)
„Węgierska krew“
Grand-Kino (Piotrkowska 72)
„Człowiek w żelaznej masce“

Miejska Biblioteka Pablioz (Andrzeja 14)
otwarta w dni powszednie od g. 2 do 8 wiecz.
Muzeum Nauki i Sztuki (Piotrkowska 91)

Kalendarzyk historyczny.

1736 Sejm pacyfikacyjny w Warszawie.

Wiadomości bieżące

— Wyjazd J. E. Ks. biskupa Tymienieckiego.

(pap) Dnia 23 b. m. J. E. ks. biskup Tymieniecki wyjechał do Częstochowy na zjazd episkopatu polskiego. Po skończonych naradach w Częstochowie dostojny Pasterz, korzystając z zaproszenia jednego z klasztorów, wyjeżdża do Truskawca, gdzie zabawi dwa tygodnie. Wyjeżdżającego w sobotę Pasterza żegnali na stacji Łódź-Fabryczna przedstawiciele kapituły i duchowieństwa łódzkiego.

— Zakończenie roku szkolnego w szkołach powszechnych.

(bip) W dniu wczorajszym odbyło się w teatrze miejskim przedstawienie, jako uroczystość zakończenia roku szkolnego w szkołach powszechnych.

Na przedstawieniu tym byli obecni przedstawiciele oświaty i kultury, komisji powszechnego nauczania, kuratorjum, inspektora szkolnego na m. Łódź i powiat łódzki, rady szkolnej powiatowej.

W dniu dzisiejszym odbędzie się w parku im. Staszycy zabawa dla tegorocznych absolwentów szkół powszechnych.

Na program tej zabawy złożą się występy chórów, deklamacje, popisy drużyn harcerskich t. d.

— Szkoły średnie prywatne z pełnymi prawami gimnazjów państwowych.

(pap) Poniżej podajemy wykaz szkół prywatnych średnich, którym Min. Wyzn. Rel. i Ośw. Publicz. przyznało począwszy od roku szkolnego 1922-23, pełne prawa gimnazjów państwowych. Wykaz ten obejmuje szkoły na terenie Kuratorjum Okręgu Szkolnego:

1) Miejskie gimnazjum męskie im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi, 2) Gimnazjum męskie im. ks. Ignacego Skorupki, tow. „Oświata“ w Łodzi, 3) 8-klasowa szkoła Realna męska Łódzkiego Stowarzyszenia Popierania Średniego Wyształcenia handlowego w Łodzi, 4) 8-klasowa Szkoła Realna Męska z oddziałem handlowym Zgromadzenia Kupców w Łodzi, 5) Gimnazjum Żeńskie Heleny Miklaszewskiej w Łodzi, 6) Gimnazjum Żeńskie Janiny Pryssewiczówny w Łodzi, 7) Gimnazjum Żeńskie im. Elżby Orzeszkowej w Łodzi, 8) Gimnazjum Żeńskie Zofii Pętkowskiej i Wiktorji Macińskiej w Łodzi, 9) Gimnazjum Żeńskie Cecylii Waszczyńskiej w Łodzi, 10) 8-Klasowa Szkoła Realna męska im. Tadeusza Kościuszki, grona obywateli w Wieluniu.

— Opłaty za urzędowe świadectwa zdrowia.

(bip) Podwyższone zostały opłaty za urzędowe świadectwa zdrowia do 25,000 mk.

Obozy letnie przysposobienia wojskowego młodzieży.

JAKIE SA CELE OBOZÓW PRZYSPOSOBIEŃ REZERWY?

(pap) W związku z aktualną dziś sprawą przysposobienia rezerw i organizowania w tym celu szeregu obozów letnich przez wojskowość, współpracownik nasz zwrócił się do szefa sztabu D. O. K. Nr. IV pplk. Szt. Gener. Iwanowskiego, który udzielił uprzejmie następujących informacji:

Jeżeli chodzi o genezę i ideę przysposobienia rezerw, to jest to temat zbyt obszerny do omówienia. Idea przysposobienia wojskowego, jako idea państwowa, została w wojsku polskiem wprowadzona przed dwoma laty, w ślad za wzorami państw obcych, szczególnie Szwajcarii, Francji, Anglii i Finlandji. Całem idej p. r. jest wysiłek wojskowości ku spotęgowaniu siły państwa pod względem fizycznym i duchowym, oraz zapoznaniu jak największej ilości obywateli ze sztuką władania bronią, wychodząc z założenia, że wartości te bynajmniej nie przeszkadzają w życiu codziennem obywateli, zaś w wypadkach nieprzyjacielskiego najazdu na kraj, przydadzą się ku jego obronie, jak to wykazała u nas praktyka w 1920 r.

Obozy są częściową realizacją tej idei w najistotniejszej swej części: hartowania młodzieży i zaprawiania do twardych obowiązków życia codziennego bezpośrednio, pośrednio zaś przygotowania ich do ewentualnych trudów wojennych. Tym ogólnem, które wyłoniło z siebie ideę obowiązków, jest rozbudzenie zamiłowania do życia na łonie natury, praktycznego poznawania otaczającej przyrody oraz krzewienia w uczestnikach koleżeńskości i pogodzenia ich samodzielności z wymaganiami życia zbiorowego.

Pozatem atmosferą, którą wprowadzamy do obozów, jest próba powrotu dawnej rycerskości i odrodzenia się chłopców w jej duchu, a wiemy z historii, iż rycerstwo nasze, skłonne zawsze do obrony innych, nigdy nie przejawiało zaborczych instynktów, zmieniając zawsze w koniecznej potrzebie miecz na lemiesz.

niezależnie od opłaty stemplowej na podanie i świadectwo w wysokości po 15,000 mk., Równocześnie zniesione zostały potrącenia 25 proc. opłaty na korzyść lekarza, wydającego świadectwo.

— Frank szwajcarski a poczta.

(pap) Od dnia 23 b. m. Urząd pocztowy w Łodzi przy opłacie za paczkę zagraniczną oblicza franki szwajcarskie po 20,000 mkp Kurs 30,000 mkp. za frank szwajcarski, jak się dowiadujemy, obliczany był tylko przez przeciąg dwóch dni.

— Przesyłka gazet droższe.

(pap) Od dnia 1 lipca b. r. opłata za przesyłkę gazet będzie zasadniczo zmieniona. Od egzemplarza wagi do 25 gr. opłata będzie wynosić 17 mk. 50 fen., od egzemplarza wagi 25 do 50 gr., 35 mk., od egzemplarza wagi 50 do 100 gr., 50 mk.

— Ekonomiczne uregulowania przesyłek urzędowych.

(pap) Od dnia 1 lipca r. b. urzędy państwowe będą miały prawo przysyłać urzędową korespondencję bez znaczków pocztowych. Opłata pocztowa będzie regulowaną ryczałtem na zasadzie perjodycznych obliczeń.

— „Województwa Wschodnie“ zamiast „Kresy Wschodnie“.

(bip) Urzędy państwowe otrzymały zawiadomienie, iż w myśl odnośnego okólnika rady ministrów poleceniem zostało używanie w aktach i korespondencjach określenie „Województwa Wschodnie“ zamiast „Kresy Wschodnie“.

— Dla chcących wyjechać do Ameryki.

(pap) Jak się dowiadujemy, procedura uzyskania wize amerykańskiej na wyjazd do Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej została ostatnio zmodyfikowana, a to następująco:

1) do podania o wize amerykańską,

Muszę zaznaczyć, że uczestnicy po zakończeniu obozów otrzymują świadectwa przeszkolenia, które przyniosą im znaczne ulgi przy powołaniu do służby wojskowej.

Jeżeli chodzi o koszty utrzymania obozów, to ponosi je całkowicie wojskowość.

Na kierowników obozów dajemy wybrana siły z pośród oficerów. Staramy się, aby pod względem pedagogicznym w zupełności odpowiadali stanowisku. Chłopców grupujemy po 100 w obozach; każdy obóz jest samodzielną jednostką wyszkolenia, cztery do pięć obozów tworzy grupę obozów, ze wspólnym dowództwem, jako jednostkę administracyjną. Prócz tego, do obozów przydziela się zakontraktowanych cywilnych lekarzy, wykwalifikowanych wychowawców fizycznych, po dwóch oficerów i po jednym profesorze, delegacje M. W. R. i O. Publ.

Na miejsca pod obozy dowódca Okr. Korp. Nr. IV p. gen. Majewski przeznaczył okolice Sulejowa.

Muszę podkreślić z ogromnem uznaniem zainteresowanie się obozami sulejowskiego społeczeństwa, które zorganizowało „Koło przyjaciół obozów“ i czynnie współpraceje z nami nad zorganizowaniem obozów.

Ministerstwo spraw wojskowych przyznało nam ogółem 900 miejsc, wobec czego organizujemy: obozy dla uczniów szkół średnich, (w jednym obozie nie więcej, niż 100 ludzi) obozy harcerskie, samodzielny obóz dla instruktorów chorągwi łódzkiego związku harcerskiego, samodzielny obóz gimnastyczno-sportowy i II stopnia P. W. dla kierowników hufców szkolnych i nauczycieli gimnastyki, oraz obozy oddziałów dla stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych („Sokół“, Związek Strzelecki).

Dzisiaj jesteśmy już w fazie budowy i urządzania obozów. Kadra obozów znajduje się na miejscu. Wszystkie przygotowania ukończone, początek zaś otwarcia obozów w dniu 1 lipca, zamknięcie obozów w dniu 13 sierpnia.

które emigrant musi przesłać listem poleconym do konsula Stanów Zjednoczonych po otrzymaniu paszportu, dołączyć należy affidavit przedtem podawano się tylko numer paszportu) i kopertę, zaadresowaną z marką na odpowiedź.

2) przedawnione paszporty do Stanów Zjednoczonych mogą być przedłużone w starostwach bez specjalnego zaświadczenia Urzędu Emigracyjnego, jeżeli posiadacze tych paszportów mają nieskreślone karty wstępu do konsula amerykańskiego.

3) Reemigranci otrzymać mogą w starostwach nowe paszporty na powrót do Ameryki wzamian za stare, jeżeli również posiadają karty wstępu do konsula amerykańskiego. Starania swe o powrót muszą przeto rozpocząć od przesłania podania do konsula.

4) Żołnierze b. armji Hallera, pragnący powrócić do Ameryki, zarówno jak reemigranci, nie posiadający paszportów, wydanych przez konsulaty polskie w Ameryce, winni papiery swe, przesłać do Urzędu Emigracyjnego wraz z podaniem o pozwolenie na wyrobienie paszportu.

Adres konsulatu amerykańskiego: Warszawa, Jasna Nr. 11

Wzór podania można otrzymać w Państwowym Urzędzie Pośrednictwa Pracy i Opieki nad wychodźcami Al. Kościuszki 9.

— Sport w 10 dywizji.

(pap) Na boisku sportowem D. O. K. Nr. IV. na Placu gen. Hallera w dn. 28, 29, 30 czerwca i 1 lipca r. b., pod protektoratem dowódcy O. K. Nr. IV gen. dyw. Stefana Majewskiego, odbędą się doroczne zawody sportowe 10 dywizji piechoty. Początek o godz. 15-ej.

Program zawodów jest następujący: zawody lekkoatletyczne, popisy wojskowo sportowe, gry w piłkę nożną.

Dnia 25 czerwca 1923 r. opatrzona Sw. Sakramentami po długich i ciężkich cierpieniach zasnęła w Bogu nasza ukochana

S. † P.

Jolusia Bogdańska

przeżywszy lat 15.

Wyprowadzenie zwłok z domu żałoby przy ulicy Zakątnej № 52 do kościoła Sw. Krzyża nastąpi 26-go czerwca r. b. o godzinie siódmej wieczorem.

W środę dnia 27-go czerwca o godzinie 10 i pół rano odprawione będzie nabożeństwo żałobne w tymże kościele, po którym odbędzie się pogrzeb na starym cmentarzu katolickim.

Na smutne te obrzędy zapraszają krewnych przyjaciół i znajomych pozostali w nieutulonym żalu

Rodzice, bracia i rodzina.

6379d3

W niedzielę zaś, dnia 1 lipca, o godz. 17 odbędą się zawody piłki nożnej między Klubem sportowym 28 P. S. K., — a Ł. K., S. O. W. czasie zawodów przygrywać będą orkiestry wojskowe.

Cena biletów na dni 28, 29, i 30 czerwca są następujące: trybuna 5000 mk. siedząca 3000 mk. i wejściowe 2.000 mk., dla uczniów i szeregowych 1.000 mk.

W dniu 1 lipca: trybuna 10.000 mk. siedząca 7.000 mk., wejściowe 4.000 mk., szeregowi i uczniowie 3.000 mk.

Podkreślić należy dążenie do wództwa 10 dywizji piechoty do szerzenia wśród szerokiego ogółu klasycznego i pięknego sportu, jakim jest lekka atletyka, która w naszym mieście jest prawie że zupełnie zaniedbana.

Zaznaczyć należy, że dla zwycięzców przeznaczone będą nagrody dość znacznej wartości.

— Z miejskiego szkolnictwa powszechnego.

W przyszłym roku szkolnym przewiduje się w polskich szkołach powszechnych 884 oddziały, żydowskich 397 i niemieckich 150, razem 1431.

Ponieważ w r. b. jest oddziałów 1344, przeto zajdzie potrzeba otwarcie w przyszłym roku szkolnym 90 nowych oddziałów.

Według statystyki sporządzonej na podstawie spisu dzieci w r. 1919, dzieci urodzone w r. 1916, które obecnie po raz pierwszy będą pobierały naukę w szkole było 5201. W rzeczywistości obliczenia tegoroczne dają ilość, dzieci 8333. Ta wielka różnica tłumaczy się nieustannym ruchem ludności który w Łodzi jest szczególnie ożywiony. Ma tutaj miejsce powrót tych rodzin, które emigrowały poza tym znaczna emigracja do Łodzi, która szczególnie się wzmogła od chwili uruchomienia i ożywienia przemysłu.

Mamy cyfrowy wynik atrakcyjnej siły Łodzi skąd wynika, że jakkolwiek w całym Państwie liczba dzieci z roczników wojennych zmniejsza się stale, w Łodzi zjawiska tego bynajmniej zaobserwować nie można.

— Nowa szkoła państwowa w Łodzi.

Z początkiem września br. otwarta została w lokalu Państwowej Szkoły Kupieckiej, Al. Księży Młyn 13. Państwowa Średnia Szkoła Handlowa Meska. Egzamininy wstępne na pierwszy kurs tej szkoły odbędą się w lokalu szkoły, dnia 2 lipca br. o godz. 9-tej rano.

Bliższe dane udziela sekretariat szkoły w godzinach popołudniowych.

— Z rady szkolnej powiatowej.

(bip) W dniu 27 bm. odbędzie się posiedzenie rady szkolnej powiatowej, na którym rozpatrzone zostaną kwestje bieżące, jak również sprawy większej wagi jako to: organizacja kursów wakacyjnych, które rozpoczną 16 lipca, wszczęcie intensywniejszej akcji w dziedzinie światy pozaszkolnej, wybory do urzędu dysejlinarnego i subwencje.

— Lustracja gospodarki miejskiej.

(bip) Jak wiadomo utworzoną została specjalna komisja, która ma przeprowadzić lustrację gospodarki miejskiej, a której kom-

Przedstawiciele banków wobec rozporządzeń ministerstwa skarbu.

(bip) Wobec odbytych ostatnio przez pryncypałów * konferencji, i wydanych, przez ministra skarbu zarządzeń w sprawie obrotu dewizami współpracownik Biura, Informacji Prasowych zwrócił się do dyrektora jednego z większych banków, łódzkich, celem sprecyzowania opinii sfer bankowych w stosunku do zamierzeń ministerstwa skarbu.

Na wstępie należy zaznaczyć, że cyfra 40 milionów dolarów, którą p. minister skarbu zamierza osiągnąć przez swe zarządzenia jest bezwzględnie zbyt wysoka i należy ją bezwzględnie przyjąć od 20 — 25 proc. niższą.

Uzasadnione są poniekąd obawy przemysłowców, że PKKP, stanie się jedynym odbiorcą i dysponentem dewiz przez co musi również wziąć odpowiedzialność na siebie za zaopatrywanie przemysłu w dewizy a niewiadomym jest czy, zawsze będzie w stanie z obowiązków swych się wywiązać.

Na zebraniu związku banków, które odbyło się w Warszawie w piątek przedewszystkiem położono nacisk na to, że ministerstwo

skarbu w jednakowy sposób traktuje zarówno szmuglerów walutowych, kantory wymiany i banki, które bądź co bądź na odmienne zasługują postępowanie i w stosunku do banków własnie niezbędną jest nie generalizacja lecz indywidualizacja.

Wątpliwem jest również, czy same dewizy z eksportu wystarczą, w której to kwestji zdanie sfer bankowych schodzi się poniekąd z opinią przemysłowców, o niesamowystarczalności dewizowej z eksportu. Również możliwym jest, że pomimo tego, iż PKKP. ma zamiar po zamknięciu remanentu banków pożyczycie polową walut na pół roku, nie będzie ona mogła jednak przemysł zaopatrzyć. Reasumując wywody powyższe opinia sfer bankowych idzie w tym kierunku, że ostatnie zarządzenia ministra skarbu należy uważać za środki niewystarczające raczej za półśrodki, ale ponieważ od zrealizowanie ich opinia oczekuje pewnej poprawy, przeto do zarządzeń ich należy się odnieść z całkowitą rezerwą.

petencje przewidziane są w bardzo szerokim zakresie.

Ponieważ niemożliwym już jest poniekąd naprawienie starych błędów w kierunku sanacji stosunków samorządowych w Łodzi, zadaniem komisji będzie, jedynie takie uporządkowanie gospodarki miejskiej, aby w ten sposób stworzyć podstawę do sanacji i dać przyszlemu magistratowi pewne podstawy do pracy w tym kierunku. Na pierwszym posiedzeniu komisji wybrano ścisłą podkomisję, w skład której weszli pp.: jako przewodniczący podkomisji radca Szokalski z izby kontroli, oraz ze strony województwa p. Ładeski, trzeci członek podkomisji nie będzie stale w niej zasiadał ale stosownie do rozpatrywanych spraw będą powoływani przedstawiciele odpowiednich resortów.

Zadaniem tej podkomisji będzie faktyczne prowadzenie kontroli, która o rezultatach tych prac w pewnych okresach czasu zawiadamiać będzie p. wojewodę, a ten zwoływać będzie plenum komisji.

Na komisji też powzięte będą odpowiednie uchwały i decyzje, na podstawie których p. wojewoda wyda potrzebne zarządzenia.

— Promocja doktorska.

Łódzki lekarz Henryk Sądkowski za prace naukowe uzyskał w ubiegłym roku akademickim od wydziału lekarskiego uniwersytetu poznańskiego dyplom doktora wszech nauk lekarskich. Uroczysta promocja odbyła się dnia 27 bm. w Poznaniu.

— Z państwowego zakładu badania żywności.

(bip) Państwowy zakład badania żywności, rozpoczął znowu intensywną pracę w kierunku walki z zafałszowaniem produktów spożywczych, a szczególnie nabiału.

Ogółem w styczniu wysłano prób 2467 wykonano 2458, z których zakwestjonowano 1170, w lutym 2372, wykonano 2374, zakwestjonowano 1199, w marcu 2798, wykonano 2778, zakwestjonowano 1496, w kwietniu 2437, wykonano 2441, zakwestjonowano 1252, w maju 1943, wykonano 1902, zakwestjonowano 1033.

Tak samo intensywnie przedstawia się działalność wydziału toksykologicznego a główną pozycję dokonywanych prób z nadsyłanych produktów stanowi mleko które w maju wyniosło 1655 prób.

— Baczność inwalidzi!

(pap) Jak się dowiadujemy, inwalidzi mogą otrzymać drzewo z lasów państwowych po cenach niższych o 50 procent. Drzewo to mogą otrzymywać i na opał i na budulec. Do pobrania drzewa opałowego potrzebne jest zaświadczenie z magistratu wzgl. z gminy, że zainteresowany potrzebuje drzewo na własny użytek i że jest niezamieszany. Jeżeli chce otrzymać drzewo budulcowe, musi przedstawić, oprócz powyższego zaświadczenie architekta powiatowego, że drzewo potrzebne jest mu na budowę.

— Konie z Niemiec.

(pap) Jak się dowiadujemy, na stację kolejową Zgierz przybył transport koni, rewindykowanych z Niemiec, w liczbie 60. Konie te będą rozsprzedawane drogą licytacji między rolników Województwa Łódzkiego. Dzień licytacji proponowany jest na 2 lipca b. r. o godz. 10 rano w Zgierzu.

— Zebranie kupców i przemysłowców.

(bip) Wobec różnorodnego tłumaczenia nowo uchwalonych ustaw podatkowych przez kupiectwo odbyło się w sobotę zebranie kupców i przemysłowców, na których jako referenci wystąpili senator Kruskier i poseł Wielicki.

Senator Kruskier w dłuższym przemówieniu wskazał po pierwsze brak organizacji kupiectwa w Łodzi i ścisłej konsolidacji, co utrudnia niezmiernie opór przeciwko zamachom na był materjalny kupiectwa w Polsce. Omawiając kolejno podatek od obrotu mówca wskazał, iż podatek ten, wynoszący 2 i pół proc. dochodu brutto nie dotyczy obywatela ziemskiego, tego źródła drożyzny i paskarstwa. Chłop wolny jest od odpowiedzialności za pasek, a karany jest kupiec choćby udowodnił, iż od tego chłopca towar nabyl.

Następnie poseł Wiślicki wyjaśnił sytuację w związku z nowymi podatkami, które obarczają niewspółmiernie kupiectwo. Głównie na podatku obrotowym źle wyjdzie Łódź, której kupcy przy wielkich obrotach małe ciągną zyski w stosunku do ustalonych podatków. Kupcy są w małej liczbie reprezentowani wszędzie i głos ich jest pozabawiony znaczenia. Podczas omawiania ustawy o podatku obrotowym przedstawiciel wielkiego przemysłu poseł Wierzbicki zaproponował poprawkę, według której przemysłowiec posiadający filię w różnych miastach, byłby wolny od podatku od obrotu w tych filjach. Udało się jednak te groźne dla kupiectwa ze względów konkurencyjnych poprawkę odrzucić.

Teatr i sztuka

— Teatr miejski.

We wtorek 26 Shawa „Djabli synek” świetne kreacje tworzą: Woskowski, Wojciechowski, Wernisowa, Krotke, Rodowiczowa, Tańska, Debicz, Kieszczyński i inni. Codziennie odbywają się próby z „Bębna” pod reżyserją Janusza Sarneckiego.

— Wystawa prac uczniów w państwowym seminarjum nauczycielskiem.

Od dnia 24 do 28 bm. czynna jest codziennie od godz. 10 do 1 i od 3 do 8 po południu wystawa prac uczniów państwowego seminarjum nauczycielskiego przy ul. Ewangelickiej 11.

— Osobiste.

Pan Arkadiusz Musierowicz, po zdaniu drugiego egzaminu państwowego oraz na zażądanie wykonania pracy: „Kondensacja orto — amino benzaldehydu z 1, 3 metylo — fenylo — pyrazolonem”, otrzymał dn. 12-go czerwca rb. od komisji drugiego egzaminu państwowego na politechnice lwowskiej dyplom inżyniera chemii. 6380.

— Ze Stowarzyszenia Handlowców Polskich.

Stowarzyszenie Handlowców Polskich (Piotrkowska 108) przypomina wszystkim swym członkom, że w środę dnia 27 bm. o godz. 7-ej wiecz. stawić się winni jaknajliczniej na Ogólne Roczne Zebranie, na którym wybrany będzie Nowy Zarząd Stowarzyszenia 638

Tytuły rodowe w Polsce.

Konstytucja odrodzonej Rzeczypospolitej Polskiej dla tem dosadniejszego zadokumentowania ustroju demokratycznego państwa, wniosła używanie tytułów rodowych.

Niema to wszakże oznaczać, ażeby ustawa miała na celu odebranie komuś z obywateli polskich praw, jakie uzyskał od swoich poprzednich panujących. W brzmieniu konstytucji z roku 1921, pod tym względem dla państwa naszego nie znalazło się nic nowego z uwagi że żądania konstytucja pierwszej Rzeczypospolitej na

tytuły rodowe nie zezwalała.

W dawnej Polsce rycerskiej, gdy szlachta na zagrodzie był równy wojewodzie, wywyższenie zapomocą tytułu jednego rodu nad inny poprostu nie mogło być cierpiane. Z tego powodu, żaden z królów polskich nie wydał ani też nie miał prawa wydać dyplomu na tytuł żadnemu ze swoich obywateli. Zgadza się na to wszyscy najpoważniejsi badacze i znawcy dziejów naszych a pomiędzy nimi znakomity historyk Julian Bartoszewicz, w rozprawie swojej p. t. „Tytuły w Polsce”, twierdził, iż tytułów rodowych w Polsce nigdy nie było.

W epoce po Bolesławie Krzywoustym istniały wprawdzie w aktach i nadaniach określenie comites i barones, lecz oznaczały one urząd dworski przywiązany do osoby i na potomków nie przechodziły. Wszelkie starania ówczesnych rodów magnackich o uczynienie powyższych tytułów dziedzicznymi, rozbiły się zawsze o twarde i nieustępliwie prawa konstytucyjne.

Nawet zwycięzca z pod Grunwaldu Władysław Jagiełło, pragnący swemu synowi urodzonemu z Elżbiety Granowskiej nadać tytuł hrabiego, nie mógł tego dopiąć. Jego żądaniom oparł się kanclerz Wojciech Jastrzębiec z uwagi, iż byłoby to przeciwko prawom narodu.

Począwszy od połowy XV wieku zaczęły przenikać do Polski z zagranicy tytuły hrabiowskie. Tamę temu położył manifest króla Michała Korybuta, za używanie tytułów książęcych i hrabiowskich grożący infamją, nawet wydalaniem z kraju.

August II widząc czego magnatom potrzeba i chcąc ich zjednać dla siebie, wielu z nich obdarzył tytułami cudzoziemskimi, które wszelako w Polsce nie miały prawnego znaczenia.

Po pierwszym rozbiore kraju, monarchowie państw zaborezych w zamian za skasowanie na obszarach zagrabionych zyskowych stań, wojew., kasztelanji i t. d. rozdawali poszkodowanym magnatom tytuły, które ich nie kosztowały. Z tą chwilą wśród Polaków powstała masa godności hrabiowskich baronowskich, książęcych i tp. Zarazem mnożyły się hrabiostwa t. zw. papieskie.

Manja tytułów nie przestaje prześladować również dzisiejszej generacji. Wiele osób ko rzystając z łatwości obecnej zmieniania nazwisk wyrabia sobie nowe z rozmaitemi przydomkami zawołaniami itp.

W Polsce wszystkie tytuły są naleciałością obcą.

Wychodzący od półtora wieku z górą, słynny „Almanach Gotajski” wśród tysięcy utytułowanych rodów na świecie, wymienia tylko 5 nazwisk książęcych rdzennie polskich i 8 pochodzenia litewskiego. Pozatem księga ta innych tytułów w Polsce nie uznaje.

Ze świata.

WYBRYKI SŁYNNEGO CHAMPIONA.

§) Battling Siki — Senegalczyk, niezmiernie popularny w Paryżu bokser, zyskał rozgłos szalony, gdy mu się udało zwyciężyć ubóstwionego Carpentiera.

Ale Battling Siki, nie ograniczając się do swych sportowych występów w codziennem życiu, pozwala sobie na wybryki, które robią dużo hałasu i dostarczają policji zajęcia.

Niedawno Senagalczyk wszedł do wielkiego bazaru, chwycił z lady jedwabny krawat i uciekł w drodze automobilowej. Personel bazaru natychmiast zauważył tę kradzież i zarządzone więc natychmiastowo pościg.

Battling Siki schwytany, najspokojniej w świecie zapłacił za krawat, tłumacząc się, że chciał tylko spróbować czy mu się uda coś ścignąć niepostrzeżenie.

W kilka tygodni później, bokser pośprzeoczył się na ulicy z jakimś przechodniem, zrobił użytek ze swych pięści i zaaplikował „knocle — ouf” nietylko swemu przeciwnikowi, ale także policjantom. Następnego dnia nowy wybryk:

Battling Siki wszedł do przepelnionej kawiarni i zaczął strzelać z rewolweru. Na szczęście nie tra-

cił nikogo. Za te ekstrawagancje będzie pociągnięty do odpowiedzialności sądowej.

NOWOZYTNY FAKT.

§) W młostaj kłosa znajduje się obecnie pacjent nazwiskiem Dvorak, który zamieszkuje świat lekarski niezwykłą zdolnością przetrwania swojego organizmu. Oto bez żadnej szkody na zdrowiu zjada szkło np. szybki wielkości kwadratowego centymetra. Badanie promieniami Roentgena wykazało, że nie ma się tu do czynienia z kuglarstwem, ale z istotnym fenomenem.

Dvorak zjada również grube niedzielne numery dzienników razem z dodatkiem literackim i insertami i nawet młodości nie dostaje.

Okazuje on również niezwykłą niezczułość na wszelkiego rodzaju okłócia. Przebijają on sobie szpilki mięśnie rąk i nóg, szpilką od kapelusza przebijają policzek, przyczem nie doznaje najmniejszego uczucia bólu i nie traci kropli krwi.

Rozkład jazdy.

Od 1-go czerwca.

ŁÓDŹ-FABRYCZNA.

Odjazd.	Przyjazd
6.00 osob. Tomaszów	1.05 osob. Warszawa
7.20 posp. Warszawa (bezpośredni)	7.25 " Sosnowiec, Kraków, Skarżysko
8.00 osob. Koluszki	8.55 " Piotrków
12.20 " Warszawa, Kraków	10.10 " Tomaszów
13.35 " Warszawa, Sosnowiec	10.55 " Koluszki
15.20 " Warszawa, Sosnowiec, Kraków	13.25 " Koluszki
17.20 " Koluszki	15.55 " Sosnowiec
19.10 " Tomaszów	16.25 " Warsz. (bezp.)
19.40 " Warsz. (bezp.)	17.05 " Warszawa
20.55 " Piotrków	21.00 posp. Sosnowiec, Kraków
22.55 " Sosnowiec	21.50 " Warsz. (bezp.)
23.40 " Skarżysko	23.19 " Tomaszów

ŁÓDŹ-KALISKA.

Odjazd	Przyjazd
0.42 posp. Poznań, Berlin	0.42 posp. Z Warszawy
1.58 osob. Warszawa	1.40 osob. Kempna, Leszno
3.41 " Kempno, Leszno	3.26 " Warszawa
5.40 " Warszawa	5.25 " Poznań
6.32 posp. Warszawa	6.50 osob. Krakowa, Kalisz (bezpośredni z Krakowa)
7.50 osob. Ostrów	9.40 " Ostrowa
10.05 " Koluszki	9.50 " Gdańska
10.40 " Tarnobrzegi	10.17 " Warszawy
13.2 " Poznań	12.47 " Warszawa
14.40 " Warszawa	14.25 " Poznań
16.00 " Sieradz	14.30 " Tarnobrzega
19.05 " Gdańsk	18.40 " Ostrowia
19.50 " Ostrów	18.55 " Koluszek
20.00 " Kraków Kato-wice, (bezp. Kraków)	21.15 " Sieradza
21.06 " Poznań.	23.01 " Warszawy

Biuletyn warszawski, z dnia 23 b. m.

Pol. St. Zjedn. 98000 — Marki niem. 0,85

Dolary kanad. 95700 — Franki francuskie 60,80

Czeki i wpłaty

Belgia 5195	Londyn 452400
Berlin 085	Nowy Jork 93000
Gdańsk 035	Paryż 6080
Praga 2940	Wiedeń

Akcje.

Bank Dyskontowy	450000
" Handlowy	675000
" Dla handlu i przem.	165000
" Kredytowy Warszawski	105000
" Przemysłowców lwowskich	25000
" Związku Spółek Zarobk.	210000
" Zjednocz. ziem. polskich	
Kijewski 195000	Starachowice 380000
Wilti 35000	Pocisk 90000
Częstocice 1850000	Parowozy 185000
Cukier 2550000	Zyrardów 1400000
Firley 95000	Borkowski 1600000
Drzewo 28000	Zawiercie 27000
Węgiel 410000	Jabikowscy 32000
Cegielski 79000	Zegluga 225000
Lilpop 95000	Haberbasch 75000
Ostrowiec 670000	Nobla 190000
Karasiński 80000	Gostanica 455000
Zieliński 172000	
Radzki	

MASZYNY do pisania

nowe „CONTINENTAL”, „ORZEL”, „MERCEDES” i t. d. po najniższych cenach. Taśmy l-a, kalka, Reparacja 5891d1 Nauka pisania na maszynach ADOLF GOLDBERG, Andrzeja 1 1-sze piętro

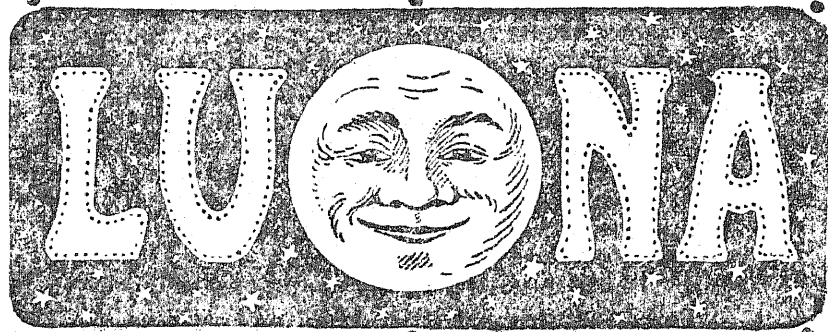
Odświeżanie mebli

na miejscu solidnie i tanio wykonywa specjalista stolarz. Łaskawe zgłoszenia pod „K.G.” do Agencji ogłoszeń W. Traciewskiego, Radwańska 6. 1060-b-1

Młyn motorowy

nowy trzy pary walcy, kamienie oczyszczenie, mielenie mączarskie i gospodarskie, dom mieszkalny obórki i duży plac frontowy sprzedam zaraz. Miejscowość miasto Głowno, poczta i stacja kolejowa Głowno pod Łodzią, J. Grabowicz. 1034-s

Jeszcze dni kilka



Jeszcze dni kilka

„RASKOLNIKOW”

według powieści Dostojewskiego „Zbrodnia i kara” w wykonaniu artystów Moskiewskiego artystycznego teatru Stanislawskiego.

Niebywały sukces, wyrażający się w olbrzymiej frekwencji i zachwycie widza, polega na doprowadzonej w tym filmie do szczytu artyzmu gry, stylizacji i reżyserji.

6377-st-1

Szkoła Rysunku i Malarstwa

Szczepana Andrzejewskiego

kurs wakacyjny: akt akademicki, kurs starszy, kurs młodszy — program szkół średnich, kurs dla nauczycieli. Kancelaria przyjmuje wpisy od 5 — 5 codziennie. Killińskiego 135. (3662b)

Drobne ogłoszenia

Kupno i sprzedaż:

A! A! A! Kupuje meble, dywany, futra, garderobę, maszyny do szycia, płace najlepiej. Łaźnik, Benedykta 23, parter, m. 15. 5685-1

A! A! Kupuje meble, dywany, futra, maszyny do szycia. Wajnrach, Benedykta 18. 3665-1

A! A! Meble: stołowe, sypialne, stoły stoliki, krzesła, leżankę, okazjnie sprzedam i nio. Radwańska 17 m. 3. 4063-5

AA! Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otmiany, kozetki, krzesła wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechodziłki Piotrkowska 108 6262-0

Majątki ziemskie, gospodarstwa, domy, wille, place, fabryki, młyny, interesy handlowe poleca do sprzedania biuro Talszyckiego, Piotrkowska 90 tel. 840. -1

Salonowy orkiestrjon do sprzedania. Wiadomość Rajtera 13 Joachimiak. 4066-3

Sprzedam sklep spożywczy. Ul. Leszno 33. 4038-1

SPRZEDAM starą cegłę. Rzgowska 45, piekarnia. 4042-7

Polwaga do sprzedania parokonna w dobrym stanie Skłodowa 28. 3683-5

Majątki ziemskie małe i duże, domy, wille, place zawsze ma i przyjmuje do sprzedania. Zgierz, Parzęczewska 3, „Pośrednik”. 4037-6

5 placów do sprzedania rozmiaru 38x72 każdy. Wiadomość Nowo Marysińska 14 u gospodarza. 4062-4

Sprzedaje część domu przy ul. Rokicińskiej, wiadomość u dozorczy Piotrkowska 91. 4076-2

Meble używane sprzedaje Piotrkowska 132-9 4073-3

Sprzedam sklep Rzgowska № 37. 4071-3

Różne:

Student udziela korepetycji w zakresie 8 klas. Gdańska 46 — 11. 4003-11

Potrzuje czeladzi stolarskich Nowodworska 49, (Bałuty.) 4015-4

Kawa'er, lat 44, poszukuje towarzyski życia. Zainteresowane panienki raczą laskawie się zgłosić: Killińskiego 187, M. Renczelewski, zegarmistrz. 4023-9

Potrzuje stolarze meblowi zaraz Doły, ul. Dolna № 11. Woźnicki, za cementarzem na Dołach. 4034-1

Potrzuje służąca. Sienkiewicza 13 — 2 p. Pomorski. 4045-1

Służąca do dzieci potrzebna zaraz Nowocześnieńska 40 m. 9 4065-2

Panienką potrzebną do apteki z 4 klas. wykształceniem. Oferty do Rozwoju pod „Apteka” 4064-1

Poszukuje korepetycji w zakresie pięciu klas. Oferty do Rozwoju sub „Uczeń” 4083-3

Poszukuje współnika do zakładu mechanicznego słuszu lub technika w Warszawie. Oferty dla S. L. K. do Rozwoju 4068-1

Potrzuje zaraz bona chrześcijańska z syciem do dwójga małych dzieci Oferty Pabianice skrzynka pocztowa № 11. 4067-1

Poszukuje umywalki fryzjerskiej zaraz Oferty w Rozwoju pod „Fryzjer” 4070-1

Potrzuje chłopiec do terminu Nawrot 15 introligatornia 4069-2

Potrzuje zupełnie zdolną pod ręczną i uczennicą do pracowni sukien „Sabiny” Piotrkowska 85. 4068-1

Zdolna buchalterka ymieni pod sąd. Oferty do Rozwoju pod „Buchalterja” 4079-5

Czeladnik szewski potrzebny do wiedzieć się Piotrkowska 155 w sklepie spożywym. 4074-1

Potrzuje uczennicę do szycia zaraz Ceglana Nr. 1-1 przy pl. Bałuckim. 4074-1

Potrzuje praczkę do pralni zaraz Al. Kościuszki 41. 4072-2

Poszukiwany pokój dla kawalera z prowincji przy inteligentnej chrześcijańskiej rodzinie. Chętnie u wdóweczki. Cena obojętna. Oferty do Rozwoju pod „Pilia” 4082-3

Kto pożyczyci milion marek dam dobry procent oraz odstąpię mieszkanie w suterynie. Oferty do Rozwoju pod „Suteryna” 4060-2

WELNY sukna modne na ubranie, brania, palta, sukne najtaniej i na raty, w Iar rarku Łódzkim Piotrkowska 44 5783-4

Potrzuje dziewczyna 15 lat do dziecka na wieś zaraz i kobieta do gospodarstwa. Oferty pod lit. W. P. 4081-2

Prawiec z 3 letnie praktyka poszukuje pracy Wysoka 16 m. 64. 4080-2

Oddam na własność chłopczyka trzytygodniowego niechrzozonego. Wiadomość Wodna 1. 4058-4

Lokal o 9 ubikacjach w śródmieściu skład, stajnie, wozownia, odstąpię na dogodnych warunkach, wiadomość biuro „Fortuna” Wólczńska 165 tel. 14-98. 4061-7

Zagubione dokumenty

Wierzbięki Zygmunt zagubił dokument wojskowy, wydany z 28 p. Strz. Kaniowskich w Łodzi. 4059-1

Dworzaczek Klementyna zagubiła paszport polski, wydany z gminy Chojny — Łódź. 4051-1

Simielski Piotr zgubił paszport wydany przez gminę Drzewce pow. Kolski oraz kartę powołania wydaną przez Komisję Przegładową w Łęczycy. 4059-3

Palek ida zagubiła paszport polski wydany w Zdunskiej Woli pow. Sieradzkiego. 4078-3

Kierpal Józef zagubił paszport i rosyjski i polski wydane w Łodzi. 4077-1

Dr. Z. Janiszewski

Choroby kobiece i skuszerja. Przyjmuje od 9-11 i 4-7 po poł. Przejazd 14. 1056-b-6

Dr. med. LUBIOZ

CEGIELNIANA 43. Choroby skórne, weneryczne, moczościowe. Leczenie sztucznym słońcem wyzn. Przyjm. 12.30-13.0 i 4-8. Dla pań oddzielna poczekalnia. (867b)

Dr. S. KANTOR

specjalista chorób wenerycznych i skórnych Piotrkowska 144 róg (Ewan Gielickiej) Godz. przyjęć od 9-2 i 6-8. dla pań 5-6 1055-4

Kupuję

placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję, zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombarda i p. L. Milich. 914

Chłopiec

potrzebny do roznoszenia towarów po mieście do fabryki wafl. Radwańska 48. 1057-b-1

Sprzedam

2 parokonne, ciężarowe wozy i platformę — rolwagę w dobrym stanie. Ul. Złota № 8, w Łodzi. 1054-b-3

Panna

z średnim wykształceniem, praktyką biurową, znajomością buchalterji i pisania na maszynie poszukuje pracy biurowej. Oferty pod „Pośrednictwo nie-wykluczone” do „Rozwoju”. 1058-b-1

Agentów

Poszukuje do fabryki czekolady i cukrów za kaucją. Oferty do „Rozwoju” pod „Agenci”. 1059-b-1

Fortepian

do sprzedania ul. Wólczńska 119 miesz. 11 i piętro rano do 11-ej godz. po poł. od 5-7 godz. 1052-2

Cena ogłoszeń przed tekstem i w tekście 1300 mk., za tekstem 1000 mk., zwoyozajno 500 mk., wśród drobnych 1000 mk., nekrologi 800 mk., komunikaty 1000 mk., za wiersz milimetrowy lub jego miejsce 100 proc. 'rozej. Stronico przedtekstem dla ogłoszeń podzielona na 3 jamy, za tekstem 5 tamów. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Ogłoszenia przyjmuje się do godz. 6-9, po czai się 31 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa podawka obowiązuje już przyjęta od dnia zmiany bez przedniego zawia domienia. „Rozwój” można zamawiać w ul. D. Lacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa, Fabalkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.